

<http://dx.doi.org/10.16926/rp.2022.14.08>

Piotr TASARZ

Uniwersytet Humanistyczno-Przyrodniczy im. Jana Długosza w Częstochowie

Funkcjonowanie systemów totalitarnych – wybrane aspekty

Streszczenie

Systemy totalitarne, kojarzone głównie z burzliwym okresem XX wieku, są tematem wielu rozważań psychologów i politologów na całym świecie. Niezliczone rzesze ludzi wierzących bezkrytycznie w słowa swoich przywódców do dzisiaj napędniają strachem serca zwykłych obywateli cywilizowanego świata. Wykorzystywanie psychologicznego oręża wobec własnych obywateli było normą w kontekście funkcjonowania państw o charakterze autorytarnym i totalitarnym. Rozwijająca się propaganda oraz techniki manipulacyjne doprowadziły do perfekcji działanie dyktatur, które krwawo rozprawiły się z wszelkimi przejawami niesubordynacji. Niemal religijny stosunek obywateli do władzy do dzisiaj jest przedmiotem badań ludzi zajmujących się opisywaniem oraz katalogowaniem wszelkich patologii społecznych. Szczególnie ważnym aspektem powstawania oraz funkcjonowania dyktatur są prowadzone przez nie ekspansje, które w związku z agresywną polityką władz często przeradzały się w wojny totalne, będące ostatecznym narzędziem rozwiązywania konfliktów międzypaństwowych. Takie wojny wraz z ściśle związanymi z nimi systemami totalitarnymi pochłonęły miliony ofiar na całym świecie.

Słowa kluczowe: Totalitaryzm, wojna totalna, psychologia, propaganda, nazizm, komunizm, faszizm.

Wstęp

Systemy totalitarne są niewątpliwie jednym z najstraszliwszych aspektów rozwoju cywilizacji. Są one pokłosiem stopniowej radykalizacji społeczeństwa związanej z postępującym procesem budowania fałszywego obrazu rzeczywistości przez centralne ośrodki władzy lub osoby chcące wywalczyć swoją pozycję w hierarchii społecznej za pomocą siły oraz manipulacji. Celem niniejszego artykułu będzie przybliżenie aspektów związanych z funkcjonowaniem państw tota-

litarnych. Temat omawiany będzie głównie pod kątem psychologicznym, z konkretnymi przykładami wykorzystania danych technik manipulacyjnych. Ukazywane w niniejszym artykule przykłady wykorzystania technik manipulacyjnych w większości przypadków zaczerpnięte będą z publikacji naukowych traktujących *stricte* o historycznych wątkach związanych z działaniem państw totalitarnych. Jednakowoż pojawią się także przykłady znane z życia codziennego, które bardzo często mają bezpośredni wpływ na nasze życie, a które były wykorzystywane przez totalitarne rządy na przestrzeni dziesięcioleci. Celem takiego zabiegu będzie próba ukazania technik manipulacyjnych nie tylko na przykładach dalece odległych od spraw codziennych przeciętnego obywatela demokratycznego państwa w Europie, ale także próba przybliżenia technik manipulacyjnych z perspektywy „życia codziennego”. Dodatkowo poruszony zostanie temat wojen totalitarnych, które miały niebagatelny wpływ na kształtowanie się systemów totalitarnych. Aspekty wybrane w trakcie pisania artykułu są kluczowymi elementami kształtowania się systemów totalitarnych w kontekście psychologicznego działania państwa wobec obywateli oraz sprawnego funkcjonowania systemu totalitarnego niezależnie od głównej ideologii panującej w państwie z takim systemem władzy.

Czym są systemy totalitarne

Totalitaryzmami nazywamy ustroje polityczne, których podstawą działania jest bezpośrednie podporządkowanie jednostki sprawom państwowym. Ustrój ten charakteryzuje się wręcz całkowitą kontrolą władzy nad życiem przeciętnego obywatela. Termin „totalitario” został stworzony w roku 1923 przez włoskiego dziennikarza oraz polityka Giovanniego Amendolę¹, który użył tego określenia w stosunku do zmian wcielonych w życie przez faszystów w jego kraju. Koncepcja ta stała się bardziej rozpowszechniona w czasach zimnej wojny i wykorzystywana była przez państwa zachodnie w celu określenia systemu komunistycznego, z którym blok zachodni był wtedy skonfliktowany. Każdy system totalitarny różni się od siebie diametralnie i tak nawet systemy, które – jak mogłoby się wydawać – są do siebie niesamowicie podobne, różnią się najważniejszymi aspektami kluczowymi w sprawach państwa. Mimo że faszyzm i nazizm są bardzo podobnymi systemami nastawionymi na supremację państwa w każdym elemencie życia zwykłych obywateli, tak włoski system faszystowski nie skupiał się w takim stopniu na rasie swoich obywateli, jak system narodowosocjalistyczny, chociaż należy tutaj zaznaczyć, że w późniejszym okresie funkcjonowania państwa włoskiego rasizm także zaczął odgrywać znaczną rolę w polityce państwa,

¹ B. Bongiovanni, *Totalitarianism: the Word and the Thing*, „Journal of Modern European History” vol. 3, no. 1, JSTOR, 2003–2018, <https://www.jstor.org/stable/e26265803> [dostęp: 03.10.2022].

za początek takiego podejścia faszystów uznaje się rok 1938, wcześniej oczywiście także pojawiały się publikacje o charakterze rasistowsko-antysemickim, aczkolwiek były one nieporównywalnie mniej ważne niż po roku 1938 właśnie². Systemy totalitarne nie są jednak duchami przeszłości, których kres nadszedł z końcem zimnej wojny. Dzisiaj państwa totalitarne stanowią znaczącą część społeczności międzynarodowej, niosąc duże niebezpieczeństwo dla światowego ładu. Najlepszym przykładem takiego nowoczesnego totalitaryzmu jest oczywiście Federacja Rosyjska, w której jakiegokolwiek przejawy demokracji zostały całkowicie stłamszone przez putinowski reżim. Wojna w Ukrainie jest wyrazistym przykładem niebezpieczeństw, jakie niesie ze sobą system totalitarny. Liczne zbrodnie wojenne popełniane przez Rosjan są tego doskonałym dowodem. W związku właśnie z wyżej wymienioną wojną powstał nowy termin – rasyzm, czyli rosyjska odmiana faszyzmu, cechująca się niepohamowanym okrucieństwem oraz odrzuceniem jakichkolwiek praw międzynarodowych, z prawem do samostanowienia narodów włącznie. Jak widać na przykładzie Rosji, systemy totalitarne nie są okropnymi duchami przeszłości, ale realnym zagrożeniem, z którym musimy się zmierzyć jako demokratyczna społeczność międzynarodowa.

Czym są wojny totalne?

Niezwykle ważnym elementem kształtowania się systemów totalitarnych są konflikty określane dzisiaj jako „wojny totalne”. Wybuch konfliktu totalnego jest zwiastunem milionowych ofiar oraz bezwzględnej furii skierowanej wobec siebie nawzajem przez dwie nacje. Są one zapowiedzią gigantycznych zmian, które zajdą w wyniku zwycięstwa bądź klęski danej nacji w czasie trwania takiej wojny. Wojna totalna jest rodzajem konfliktu zbrojnego, w którym walczące państwa używają całość zasobów państwowych, zarówno tych materialnych, jak i ludzkich. W takim konflikcie nie ma już miejsca na jakąkolwiek litość dla wroga. Wynikiem jest zazwyczaj rzeź ludności cywilnej przegranego narodu oraz kompletna recesja gospodarcza. Niejednokrotnie zdarzało się także, że w wyniku konfliktu totalnego jedno lub więcej państw przestawało istnieć w takiej formie, w jakiej trwało przed wybuchem wojny bądź całkowicie zniknęło z map. Najlepszym przykładem takiej wojny anihilacyjnej mogą być wojny punickie, których wynikiem było zniewolenie narodu kartagińskiego i upadek ich wielkiego imperium. Rzymianie zniszczyli wspaniałe miasto stołeczne państwa kartagińskiego, które także nosiło nazwę Kartagina, a na terenie zajętej wcześniej przez Kartagińczyków utworzono prowincję Afryka. Nowe tereny stały się niezwykle ważnym producentem żywności w Imperium Rzymskim, do tego stopnia, że zajęte tereny

² W. Kozub-Ciembroniewicz, *Nacjonalizm a faszyzm we Włoszech. Ewolucja idei państwa i narodu*, „Przegląd Zachodni” 1986, nr 2.

kartagińskie były często nazywane spichlerzem Rzymu³. Kartagina jest w tym miejscu dobitnym przykładem, jak wojny totalne wpływają na losy świata. Bez pokonania nadmorskiego imperium, Rzymianie nie mogliby stać się w tak szybkim czasie liczącą się potęgą światową. Wojny totalne są przykładem wojen prowadzonych w celu jak największego wyniszczenia wroga. Na cel zostają obrane nie tylko wojskowe centra lub infrastruktura konieczna do prowadzenia działań wojennych, ale całe społeczeństwo wrogiego narodu. W czasie wojny totalnej stosowane są wszelkie środki fizyczne i psychologiczne, których celem ma być unicestwienie znienawidzonego wroga.

Wojna totalna i polityka totalna

Erich von Ludendorff w swojej książce pod tytułem *Wojna totalna* wskazuje niezwykle ważne – według niego – elementy konieczne do prowadzenia konfliktu totalnego. Mimo że poglądy Ludendorffa były kontrowersyjne, a on sam nie zasłynął jako wybitny polityk czy teoretyk wojskowy, to przedstawione przez niego argumenty bardzo dokładnie ukazywały problemy wynikające z prowadzenia wojen totalnych. Podstawowym problemem wojny totalnej jest kwestia niemożności rozdzielania spraw wojskowych i cywilnych. W przypadku tradycyjnego konfliktu, którego wynik nie wiąże się z kwestią kompletnej anihilacji wrogiego narodu, rozdział obszarów wojskowych od cywilnych jest jasno ustalony, a władze państwowe wspierają działania zbrojne przy jednoczesnym zachowaniu władzy całkowicie cywilnej. W przypadku wybuchu konfliktu totalnego cały naród musi być podporządkowany ściśle celom wojskowym. Całość sił państwa musi być skierowana w stronę zniszczenia przeciwnika. Erich von Ludendorff dobitnie pokazał, gdzie zachodzi największa sprzeczność władzy cywilnej i wojskowej w kontekście prowadzenia działań zbrojnych. Niestety, władze cywilne mogą nie być dostatecznie przygotowane do przejęcia przodownictwa w państwie w czasie trwania konfliktu totalnego. Tego zadania podjąć się mogą tylko wyższe struktury wojskowe. Całość państwa musi być przygotowywana w sposób totalny. Obywatele nie muszą być tylko posłuszni władzy, ich myśli i codzienne interakcje społeczne winny być nastawione na doskonalenie wpływu państwa na przebieg wojny. Ludendorff niejednokrotnie wypowiadał się na temat tzw. niezadowolonych obywateli, których działania według niego doprowadziły ostatecznie do klęski Niemiec w czasie I wojny światowej. Oczywiście, istnienie wszelkich przejawów jawnego oporu wobec władzy od zawsze było niezwykle istotnym problemem związanym z prowadzeniem polityki, szczególnie w czasie wojny. Niemniej jednak Ludendorff ukazuje dysydentów jako bezpośrednie zagrożenie dla powodzenia działań zbrojnych⁴. Słowa Ludendorffa

³ *Wojny punickie. Pokonanie Kartaginy dało Rzymowi hegemonię nad Morzem Śródziemnym*, <https://historia.org.pl/2021/10/05/wojny-punickie-pokonanie-kartaginy-dalo-rzymowi-hegemonie-nad-morzem-sroziemnym/> [dostęp: 3.10.2022].

⁴ E. Ludendorff, *Wojna totalna*, Warszawa 2022, s. 49–61.

mają poparcie zarówno w historii, jak i w psychologii. Historia знаła bowiem niezliczoną ilość przykładów konfliktów, których wynik został przesądzony nie tyle w wyniku prowadzonych działań zbrojnych, ile poprzez wewnętrzne działania opozycji skierowane przeciwko grupie sprawującej władzę. Sama Wielka Wojna może być tutaj bardzo trafnym przykładem – w postaci przewrotu w Rosji i objęcia władzy przez bolszewików, co doprowadziło do wycofania się Rosji z wojny i *de facto* przegrania jej z państwami centralnymi, mimo faktu, że Rosja od samego początku należała do zwycięskiego obozu państw Ententy. Z psychologicznego punktu widzenia opór ludności przeciw władzy państwowej przyjmuje postać swoistej kuli śnieżnej. Im wojna trwa dłużej, tym ludność jest coraz bardziej wymęczona konfliktem oraz coraz częściej zaczyna myśleć nad zakończeniem krwawej wojny.

Autorytet jako broń obosieczna

„Niezadowoleni” stanowią istotny element formowania się tej swoistej kuli śnieżnej, podburzając ludność cywilną przeciwko władzy. Budują oni wokół siebie autorytet i z jego pomocą sabotują struktury wewnętrzne. Nawet państwo charakteryzujące się mocno scentralizowaną władzą nie jest w stanie poradzić sobie z niezadowoleniem, gdy to osiągnie dostatecznie duży rozmiar. Władza może jednak spowolnić proces formowania się ruchów rewolucyjnych poprzez zwalczanie „niezadowolonych”, czyli autorytetów, którzy korzystając ze swojej uprzywilejowanej pozycji społecznej, starają się przeciągnąć na swoją stronę jak największą liczbę obywateli. Jeżeli taki autorytet będzie wystarczająco ugruntowany w umyśle zbiorowym obywateli, to będzie w stanie prowadzić oddanych mu ludzi nawet w stronę, której nie obraliby bez tego właśnie autorytetu.



Ilustracja 1: Obraz przedstawiający Włodzimierza Lenina – autorytetu, który zebrał za sobą ogromne masy obywateli rosyjskich oraz poprowadził ich nad drodze rewolucji do obalenia rządzącego w Rosji caratu, <https://www.alamy.de/fotos-bilder/lenin-lebt.html?sortBy=relevant> [dostęp: 3.10.2022].

Autorytet danego człowieka ma ogromną moc, co udowodnił w latach 1961–1962 Stanley Milgram, który przeprowadził eksperyment dotyczący posłuszeństwa wobec autorytetów. Eksperyment oficjalnie miał ocenić wpływ kar na uczenie się. W rzeczywistości jednak miał sprawdzić, jaki ból jesteśmy w stanie zadać niewinnej osobie pod wpływem autorytetu. Rolę „ucznia” pełniła zatrudniona do tego celu osoba, która miała być rażona prądem (a przynajmniej badana osoba tak myślała) za błędne udzielanie odpowiedzi na pytania, które czytał na głos „nauczyciel”, czyli osoba faktycznie badana podczas przeprowadzania eksperymentu. Dodatkowo napięcie miało być zwiększane za każdym razem, kiedy „uczeń” pomyliłby się w czasie udzielania odpowiedzi. Wyniki testów były przerażające, nikt z czterdziestu badanych osób nie wycofał się z eksperymentu, mimo iż psycholodzy oceniali, że tylko jedna osoba na tyśiąc będzie w stanie zadać tak ogromny ból drugiej osobie bez powodu. Gigantyczna większość badanych zwiększała napięcie aż do momentu, w którym „uczeń” otrzymywał uderzenie wstrząsami o mocy czterystu woltów, błagając o litość i prosząc o zakończenie eksperymentu⁵. Eksperyment Milgrama dobitnie pokazuje, że jakakolwiek osoba, którą uznamy za autorytet, jest w stanie skłonić nas do wyrządzenia niewyobrażalnej ilości zła. W taki właśnie sposób wyżej wymienione autorytety są w stanie bezpośrednio wpływać na umysły nie tylko poszczególnych jednostek, ale całych społeczeństw. W przypadku omawiania wpływu psychologii na totalny konflikt zbrojny siła autorytetu może być niebezpieczną bronią obosieczną. Z jednej strony autorytet może być wymienionym wcześniej „niezadowolonym”, który będzie budował siatkę rewolucyjną w państwie prowadzącym działania wojenne i podburzał ludność cywilną przeciwko władzy. Z drugiej strony jednak autorytet może stanowić niezwykle ważne narzędzie w kontrolowaniu społeczeństwa przez władzę. Dlatego właśnie państwami, które najskuteczniej są w stanie prowadzić wojnę totalną, są państwa stosujące także totalną politykę. Dzisiaj takie twory państwowe nazywane są reżimami autorytarnymi lub w skrajnym przypadku totalitarnymi. Państwa prowadzące politykę totalną zabezpieczają się, tak naprawdę, na dwóch płaszczyznach. Z jednej strony same w sobie stanowią autorytet, któremu zwykli ludzie nie są w stanie się sprzeciwić. Z drugiej natomiast silna władza i terror państwowy sprawiają, że osoba, która mogłaby urosnąć do rangi „niezadowolonego”, szybko znika ze sceny politycznej, często wraz ze swoją rodziną. Niestety, takie działania zazwyczaj doprowadzają do uzyskania całkowitej kontroli nad umysłami obywateli, którzy często nawet nie zdają sobie sprawy z tego, że są, tak naprawdę, niewolnikami, ale nie ma osoby, która byłaby skłonna im to powiedzieć.

⁵ R. Cialdini, *Wywieranie wpływu na ludzi. Teoria i praktyka*, Sopot 2022, s. 225–231.



Ilustracja 2: Joseph Goebbels w trakcie jego słynnego przemówienia, w którym wprowadza Niemcy w stan wojny totalnej. Zgromadzeni na sali ludzie krzyczeli z radości oraz salutowali Goebbelsowi, https://pl.wikipedia.org/wiki/Przemówienie_w_Pałacu_Sportu#/media/Plik:Bundesarchiv_Bild_183-J05235,_Berlin,_Großkundgebung_im_Sportpalast.jpg [dostęp: 3.10.2022].

Zaufanie

Ważnym aspektem prowadzenia polityki totalnej jest zachowanie pełni stabilności centralnego systemu decyzyjnego. Najważniejsze decyzje państwowe muszą być podejmowane przez najbardziej zaufanych ludzi, a najwyższe stanowiska zajmowane przez osoby kompetentne, wierne oraz znające powód swojego przydziału do takiego, a nie innego, stanowiska. Dobrym przykładem błędnego rozdysponowania personelu w kontekście zapewnienia najważniejszych stanowisk państwowych była sprawa Wilhelma Canarisa, niemieckiego szefa wywiadu i kontrwywiadu. Ten przez wiele lat sabotował działania III Rzeszy oraz walczył przyczynił się do przeprowadzenia zamachu na Adolfa Hitlera w Wilczym Szańcu, za co został zresztą powieszony. Otto Skorzeny, niemiecki dowódca znany przede wszystkim z przeprowadzenia kilku spektakularnych operacji wojskowych w czasie trwania II wojny światowej, w swojej książce *Nieznana wojna* niejednokrotnie wypowiadał się na temat postaci Wilhelma Canarisa. Jak się można łatwo domyślić, słowa Skorzenego dalekie były od pochwał. Czytelnik mógł nawet odnieść wrażenie, że klęska III Rzeszy w trakcie II wojny światowej to zasługa głównie szefa Abwehry, który spiskując z zachodnimi mocarstwami, doprowadził do upadku potęgi polityczno-militarnej Niemiec⁶. Oczywiście, nie

⁶ O. Skorzeny, *Nieznana wojna*, Warszawa, 1999, s. 51–55.

można całkowicie potwierdzić twierdzeń Skorzenego, ponieważ sam był oddanym nazistą, a w swojej książce cały czas bronił postaci Adolfa Hitlera jako zbawcy Europy, III Rzeszę uważał zaś za ostatni bastion kultury europejskiej w walce przeciwko światowemu komunizmowi. Oczywiście, Skorzeny nie wspominał już o fakcie istnienia licznych obozów koncentracyjnych oraz obozów śmierci, zarówno w Niemczech, jak i na terenie państw zagarniętych przez III Rzeszę w trakcie wojny, w których w większości przypadków ginęli Europejczycy⁷. Pomimo tych wszystkich ideologicznych skrzywień, które występowały u Ottona Skorzenego, powinniśmy jednak pochylić się nad tematem zdrady Wilhelma Canarisa, ponieważ działanie szefa Abwehry miało wpływ na przebieg wojny. Skorzeny uważa Canarisa nie tylko za zdrajcę, ale również za osobę niekompetentną, co w obu przypadkach nie najlepiej świadczy o doborze współpracowników przez przywódców III Rzeszy. W kontekście prowadzenia wojny totalnej takie działania są nie tylko szkodliwe, ale także niewybaczalne⁸.

Niccolo Machiavelli, autor *Księcia*, czyli ponadczasowego dzieła o władzy, strategii oraz podstępie, dobitnie ukazuje znaczenie odpowiedniego doboru ludzi na wysokie stanowiska państwowe. Osoby takie muszą się wykazywać nie tylko lojalnością wobec swoich przełożonych, ale także posiadać umiejętność przedkładania spraw państwowych ponad sprawy osobiste czy rodzinne. Niccolo Machiavelli podaje trzy rodzaje umysłu:

- pierwszy to ten, który potrafi dojść do rozwiązania bez zewnętrznej ingerencji;
- drugi to ten, który dojdzie do zrozumienia, jeżeli ktoś naprowadzi go na właściwy tok myślenia;
- trzeci to ten, który nie będzie w stanie prawidłowo ocenić sytuacji zarówno samodzielnie, jak i z pomocą innych osób. Takie umysły nie nadają się do rządzenia państwem.

Na tej podstawie Machiavelli podaje skuteczność myślenia władcy w rozwiązywaniu spraw państwowych jako kryterium predyspozycji do sprawowania rządów. Oczywiście, żaden władca (w kontekście czasów nowożytnych – także partia) nie jest w stanie sprawować samodzielnie władzy na dużym obszarze bez ingerencji osób z zewnątrz. Mimo to pierwszy typ umysłu władcy jest najbardziej pożądany, ponieważ minimalizuje ryzyko doboru nieodpowiednich ludzi na wysokie stanowiska państwowe poprzez minimalizację liczby osób zajmujących się daną kwestią. Można z tego wyciągnąć prosty wniosek – im mniej osób zajmuje się jedną kwestią funkcjonowania państwa, tym mniejsza szansa na popełnienie błędu przez te osoby lub mniejsze ryzyko skorumpowania tychże. Oczywiście, jak pokazuje przykład Wilhelma Canarisa, czasami nie da się uniknąć doboru nieodpowiednich osób na wysokie stanowiska państwowe, co prowadzi do niechybnego zachwiania struktur władzy. Machiavelli wskazuje także na fakt, że osoba zajmująca wysokie stanowisko państwowe musi być odpowiednio wyna-

⁷ Ibidem.

⁸ E. Ludendorff, op. cit., s. 61–82.

gradzana za swoją pracę, tak aby nie poszukiwała bogactw na drodze korupcji czy podstępny przy jednoczesnym zaszczepieniu strachu przed popełnieniem takiego czynu, co skutecznie ugruntuje lojalność ważnych osobistości w systemie państwowym⁹.

Dale Carnegie, autor *Komunikacji w drodze do sukcesu*, ukazuje ciekawe aspekty przepływu informacji pomiędzy głównym zarządem a poszczególnymi podrzędnymi jednostkami. I nawet jeśli Carnegie podał bezpośrednio przykład funkcjonowania firmy, to nie można nie odnieść wrażenia, że zaskakująco mocno koreluje to z funkcjonowaniem państwa. Carnegie ukazuje m.in. działanie sprzężenia zwrotnego w komunikacji międzyludzkiej. Tak samo jak w połączeniu radiowym mogą pojawić się zakłócenia, które uniemożliwiają prawidłowe zrozumienie przekazywanej informacji, tak w funkcjonowaniu systemu państwowego mogą pojawić się problemy związane z zaburzeniem przekazywanych informacji właśnie. Informacja przekazywana na poziomie państwowym, szczególnie w państwie totalitarnym prowadzącym bądź przygotowującym się do prowadzenia wojny totalnej, jest niezwykle ważna. W przypadku dużej liczby przekazników informacji grają one – tak naprawdę – w swoisty głuchy telefon. Każda informacja jest bowiem w pewnym stopniu zniekształcona przez „przesyłacza”. W przypadku, kiedy jeden z nich okaże się być osobą niekompetentną, opieszłą lub po prostu nielojalną, przesył informacji będzie kompletnie zaburzony, co doprowadzić może do całkowitego załamania systemu informacyjnego¹⁰. W przypadku Wilhelma Canarisa problem był tak duży, że ten nie tylko przekazywał fałszywe informacje do głównego ośrodka władzy III Rzeszy, ale także bezpośrednio brał udział w przekazywaniu aliantom informacji prawdziwych¹¹. Działanie Canarisa jest dobrym przykładem błędnego doboru ludzi na wysokie stanowiska państwowe.

Propaganda

Nie jest rzeczą szczególnie odkrywczą, że propaganda stanowi bardzo istotny element prowadzenia jakiejkolwiek wojny. Wszak zwykli obywatele muszą mieć moralną podporę zachęcającą ich do wspierania rządu w dążeniu do urzeczywistnienia planów związanych z prowadzeniem konfliktu zbrojnego na korzyść narodu. Ludendorff niejednokrotnie pisał o konieczności połączenia narodu z systemem władzy¹², co ułatwiłoby realizację odgórnie przyjętych założeń związanych z celem prowadzenia konfliktu. Do tego właśnie służy propaganda, znana ludzkości już, tak naprawdę, od tysięcy lat. Wszakże czym było nawoływanie chrześcijan do wypraw krzyżowych pod pretekstem walki z niewiernymi, jeśli nie

⁹ N. Machiavelli, *Księżę*, Warszawa 2017, s. 175.

¹⁰ D. Carnegie, *Sztuka komunikacji w drodze do sukcesu*, Gliwice 2018, s. 29–30.

¹¹ O. Skorzeny, op. cit., s. 51–55.

¹² E. Ludendorff, op. cit., s. 61–82.

propagandą właśnie?¹³ W przypadku wojen totalnych propaganda nabiera całkowicie innego wymiaru. To państwa prowadzące politykę totalną stosowały najskuteczniejsze narzędzia propagandowe skierowane w stronę swoich własnych obywateli. To właśnie totalitaryzmy udoskonały propagandę tak, że w XX wieku stała się ona niemalże arcydziełem pod względem psychologicznego oddziaływania na społeczeństwo. Była ona fundamentem funkcjonowania systemu totalitarnego oraz często jedynym usankcjonowaniem działań rządu. Doskonałym przykładem wykorzystania propagandy w praktyce jest radziecki film propagandowy noszący tytuł *Upadek Berlina*. Film ten przedstawia ostatnie dni drugiej wojny światowej w Europie. Jedną ze scen ukazuje Józefa Stalina przelatującego samolotem nad Berlinem, w którym właśnie trwały walki z siłami Hitlera. W rzeczywistości sam Stalin panicznie bał się latać, a do Berlina udał się pociągiem dopiero po kilku tygodniach od zakończenia walk¹⁴. Jak widać, propaganda stanowi nieodłączny element sprawnego funkcjonowania państwa totalitarnego. Nawet najmniejsze negatywne cechy charakteru przywódcy lub przywódców muszą zostać ukryte przez płaszcz propagandy. Wódz musi być przedstawiony jako jednostka ostateczna, której działania są sankcjonowane przez wolę narodu. Przywódca musi być przedstawiony jako prawdziwy mąż stanu, niebojący się nikogo i niczego.

Najważniejszą rzeczą dotyczącą wykorzystywania psychologii przez systemy totalitarne jest niewątpliwie znajomość podstawowych praw rządzących umysłem zwykłych obywateli. Jednym z tych zjawisk jest tak zwany „tłum psychologiczny”.

Omawiając zjawisko „tłumu psychologicznego”, należy przede wszystkim zrozumieć najważniejsze cechy tłumu oraz zrozumieć jego funkcjonowanie, nie jako grupy indywidualnych jednostek, ale jako pojedynczego bytu złożonego z wielu istot na wzór czegoś w rodzaju umysłu zbiorowego. Mówiąc o tłumie, trzeba zaznaczyć, że jest to byt kierujący się przede wszystkim nieświadomymi pobudkami i nagłymi potrzebami. Pojedyncze istoty tracą swoje codzienne cechy i stają się częścią wielkiej całości dążącej do jak najszybszego urzeczywistnienia popieranых przezeń idei. Można zatem dojść do wniosku, że każdy człowiek, dołączając do tłumu i stając się jego częścią, cofa się w swoim rozwoju kulturowym o kilka stopni¹⁵. W tłumie nie ma znaczenia, czy dana jednostka jest wybitnym naukowcem, czy zwykłym sprzedawcą w sklepie lub szewcem. Tłum jako całość niweluje jakiegokolwiek różnice pomiędzy jego poszczególnymi jednostkami i zastępuje ich uczucia oraz ambicje kaprysami tłumu. Niemal każdy czyn popełniony przez tłum nie jest wynikiem przemyślanego działania dokonanego pod kierunkiem mózgu, ale jest skutkiem bezmyślnego oraz chwilowego impulsu na-

¹³ *Wyprawy krzyżowe. Przyczyny, przebieg i skutki krucjat*, <https://historia.org.pl/2020/04/02/wyprawy-krzyzowe-przyczyn-przebieg-i-skutki-krucjat/>, [dostęp 3.10.2022].

¹⁴ *Upadek Berlina*, reż. Micheil Czisaureli, Mosfilm 1949.

¹⁵ E. Aronson, T.D. Wilson, R.M. Akert, *Psychologia społeczna – Serce i umysł*, Poznań 1997, s. 331–333.

rzuconego przez umysł zbiorowy. Idąc tym tokiem myślenia, można wysnuć słuszne stwierdzenie, że tłum jest nie tylko impulsywny oraz kapryśny, ale jest także bytem charakteryzującym się ciągłą zmiennością charakteru. W ciągu kilku chwil tłum może zmienić się z łagodnego i szlachetnego w krwiożerczy i łaknący okrucieństwa w imię popieranym przez niego postulatów. Gustav Le Bon w swojej książce *Psychologia tłumu* twierdzi, że „Nie ma łatwiejszej rzeczy jak uczynienie tłumem katem, ale z równą łatwością może on zdobyć palmę męczeństwa”¹⁶. Słowa te pokazują, że mimo impulsywności tłumy, zdobywa się on czasami na czyny wzniosłe i heroiczne. To właśnie tłum będzie stawał w obronie wyznawanych przez siebie wartości, mimo że składa się bardzo często z jednostek, które nie byłyby w stanie podjąć takiej walki i zwyczajnie wycofałyby się z konfliktu, nieraz narażając siebie i swoich bliskich na straszny los. Zmienność uczuć tłumy jest także powodem, dla którego nad tłumem jest jednocześnie łatwo, jak i trudno zapanować. Regulatorem działań tłumy są potrzeby życia codziennego oraz wydarzenia kształtujące życie codzienne zwykłych ludzi. Jeżeli postulaty proponowane przez „nadawcę” są korzystne dla tłumy w kontekście życia codziennego oraz potrzeb zwykłych ludzi, to zaskarbi sobie jego wierność oraz sympatię. Jednakowoż zmienność i chaotyczny charakter tłumy sprawiają, że bardzo trudno jest utrzymać przy sobie wierny tłum bez siłowego narzucania swojej woli z użyciem aparatu państwowego, a nawet takie narzucanie siły jest często nieskuteczne, czego dowodem mogą być demonstracje Solidarności pod koniec XX wieku.

Liczebność tłumy sprawia, że jest to byt bardzo pewny siebie i nie pozwoli, aby jakakolwiek przeszkoda stanęła mu na drodze do osiągnięcia obranego celu. Pojedyncza jednostka zdaje sobie sprawę ze swojej bezsilności wobec aparatu władzy i obowiązujących praw. Tłum jednak daje poczucie niezwykłej potęgi związanej z jego liczebnością, daje także poczucie anonimowości oraz bezkarności popełnianych czynów. Mówiąc wcześniej o swoistej łatwości w podporządkowaniu sobie tłumy, miałem na myśli jego podatność na wszelkiego rodzaju sugestie oraz związane z nimi zaraźliwe idee wpływające na uczucia tłumy oraz wzmacniające w tłumie poczucie jedności czy konieczności obrony wyższej sprawy. Idee przyjęte przez tłum sprawiają, że ten będzie dążył do jak najszybszego ich urzeczywistnienia. Bez znaczenia są takie rzeczy, jak słuszność przyjętych idei oraz słuszność metod stosowanych w celu ich wcielenia, czego przykładem mogą być tłumy podążające za Adolfem Hitlerem, który oślepiając wizją wspaniałych i bogatych Niemiec, wepchnął ten kraj w katastrofalną dla zwykłych Niemców wojnę oraz doprowadził do jednego z największych ludobójstw w historii ludzkości¹⁷.

¹⁶ G. Le Bon, *Psychologia tłumu*, Kęty 2013, s. 15–16.

¹⁷ Ibidem, s. 19–23.



Ilustracja 3: „Matka-ojczyzna wzywa” jako słynny przykład propagandy sowieckiej w czasie Wielkiej Wojny Ojczyźnianej, <https://konkurs-old.senat.org/memory/Muza-1941-1945.html> [dostęp: 3.10.2022].

Wpływu propagandy nie musimy daleko szukać, ponieważ za naszymi granicami istnieje właśnie państwo o charakterze autorytarnym, które w sposób mistrzowski opanowało działanie ogólnokrajowej propagandy. Mowa oczywiście o Federacji Rosyjskiej, która za pomocą propagandy sankcjonuje swoje działania w Ukrainie, nazywając obrońców faszystami, a swoich żołnierzy wyzwolicielami. Propaganda w Rosji jest tak mocno ugruntowana, że nie używa się nawet określenia „wojna”, zamiast tego zastępowana jest ona przez taką nazwę, jak „wojskowa operacja specjalna”. Ta mała zmiana całkowicie zniekształca obraz konfliktu w oczach rosyjskich obywateli oraz wypacza zagrożenia płynące z eskalacji działań zbrojnych. Oczywiście, mało kto poza Rosją wierzy w kremłowską propagandę, ale głównym celem putinowskich propagandystów jest usankcjonowanie działań rządu w oczach właśnie rosyjskich obywateli, a nie społeczności międzynarodowej. W tym przypadku propaganda Moskwy jest mistrzowskim wręcz narzędziem wpływu społecznego, o którym państwa zachodnie mogłyby pomarzyć. Oczywiście nadmienić należy także fakt, że samo społeczeństwo rosyjskie jest niezwykle podatne na komunikaty propagandowe, w kraju tym, tak naprawdę, każda władza stosowała równie perfidny system propagandowy, co putinowscy propagandyści¹⁸.

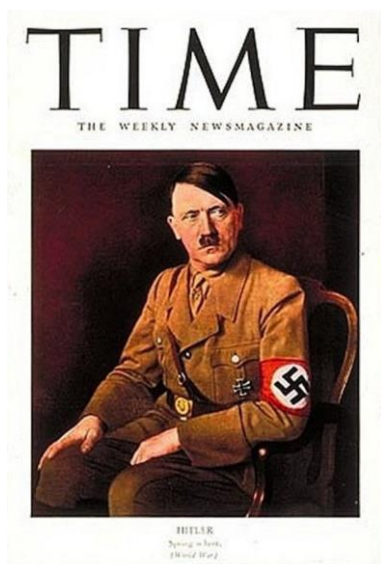
¹⁸ K. Chawryło, *Propaganda masowego rażenia. Rosyjska telewizja w obliczu wojny*, „Ośrodek Studiów Wschodnich”, Warszawa 2022, nr 443.

Oczywiście, nie można przypisywać propagandy tylko do sfery działań państw autorytarnych oraz totalitarnych, ponieważ nawet systemy demokratyczne stosowały na szeroką skalę narzędzia bezpośredniego wpływu społecznego na opinię ludności cywilnej w kontekście wojen lub innych wydarzeń, których wynik był sprawą kluczową dla sprawnego funkcjonowania państwa demokratycznego. Dobrym przykładem takiej „demokratycznej” propagandy będą działania rządu USA w czasie II wojny światowej, która często wykorzystywała techniki propagandowe w celu sportretowania ludności pochodzenia japońskiego jako jednoznacznie złej i niegodziwej, co także prowadziło do represji w kierunku tej grupy etnicznej na terenie USA¹⁹.

W przypadku propagandy skierowanej do całego społeczeństwa ważnym aspektem jest zasada dowodu społecznego. Profesor Robert Cialdini w dobitny sposób pokazuje, jak duży wpływ ma typowy ludzki „instykt stadny” na zachowanie pojedynczych jednostek. Dobrym przykładem takiego właśnie zachowania jest historia wózków sklepowych, która jest także historią sukcesu amerykańskiego przedsiębiorcy Sylvana Goldmana. Goldman zauważył bowiem, że klienci jego sklepów kończą zakupy w momencie, w którym koszyk z zakupami jest pełny. Wprowadził zatem do swoich sklepów znane dzisiaj wózki sklepowe. Jak się okazało, innowacyjny produkt nie był chętnie wykorzystywany przez klientów przyzwyczajonych do tradycyjnych koszyków na zakupy. Wtedy właśnie w głowie Goldmana zrodził się genialny pomysł – wynajął ludzi specjalnie po to, aby Ci korzystali z jego nowego wynalazku na oczach prawdziwych klientów. Jak się okazało, był to strzał w dziesiątkę i wózki sklepowe zaczęły być wykorzystywane przez klientów nie tylko w sklepach Goldmana, ale także na całym świecie²⁰. Historia wózków sklepowych jest niezbitym dowodem na to, że wykorzystanie dowodu społecznego może w znaczący sposób wpływać na decyzje pojedynczych jednostek oraz przyczynić się do popularyzacji danego zjawiska, produktu oraz zachowania. Fakt ten może być wykorzystywany także na płaszczyźnie politycznej. Nie musimy bowiem przekonywać całego społeczeństwa do swoich racji, wystarczy, że przeciągniemy na swoją stronę część ludzi, a niezdecydowani pójdą za nami. Jeżeli coś staje się „modne” w społeczeństwie, to więcej ludzi będzie chciało dopasować się do ogółu społeczeństwa. Jeżeli uda się nam przekonać chociaż część ludzi, że nasz sposób działania jest w pewnym sensie innowacyjny oraz przyszłościowy, to nie będziemy musieli martwić się o popularność promowanego przez nas zachowania. W ten sposób rodzić się mogą właśnie systemy totalitarne – w sposób jak najbardziej demokratyczny. Wystarczy wspomnieć przemówienia Adolfa Hitlera przed dziesiątkami tysięcy Niemców salutujących w stronę swojego charyzmatycznego idola. Część z tych ludzi mogła nawet nie czuć wcześniej jakiegokolwiek sympatii do ruchu narodowosocjalistycznego, jednak pod wpływem „mody” na Hitlera, podążając za tłumem, rzucali się prosto w objęcia krwawej dyktatury.

¹⁹ W. Sheppard, *An Exotic Enemy: Anti-Japanese Musical Propaganda in World War II*, Hollywood, California, 2001, Vol. 54, nr 2, s. 305.

²⁰ R. Cialdini, op. cit., s. 147.



Ilustracja 4: Adolf Hitler jako Człowiek Roku 1938 według magazynu „Time” jest chyba najbardziej jaskrawym przykładem popularności tego dyktatora w czasach poprzedzających wybuch II wojny światowej. Oczywiście, można powiedzieć, że przykład ten jest aspektem burzliwych czasów, jakimi było dwudziestolecie międzywojenne. Należy jednak też pamiętać, że w 2007 roku magazyn „Time” postawił na piedestał innego krwawego dyktatora – Vladimira Putina, który to – tak samo jak Hitler – doprowadził do wybuchu okrutnej wojny w Europie.

W ostatnich latach mieliśmy równie niebezpieczną „modę”. Mowa oczywiście o Rosji oraz jej domniemanym konserwatyzmie oraz chęci walki o dobro nie tylko wszystkich Rosjan, ale także w szerszym aspekcie wszystkich wartości chrześcijańskich oraz narodowych. W Internecie bardzo często pojawiały się filmy ukazujące porównania dekadentckiego Zachodu z silną i konserwatywną Rosją, która dba o moralność patriotyczną oraz narodową swojego kraju.

W tym kontekście ciekawym przykładem z ostatnich lat jest afera, która wybuchła wokół reklamy namawiającej do podjęcia służby wojskowej w armii Stanów Zjednoczonych. Film ten opowiadał historię młodej dziewczyny, wychowywanej przez homoseksualną parę kobiet, która to dziewczyna dołączyła do armii USA, stając się później doborowym żołnierzem²¹. Od razu pojawiły się porównania do reklamy proponowanej przez siły zbrojne Federacji Rosyjskiej, gdzie pokazano historię młodego mężczyzny pochodzącego z tradycyjnej rodziny, który wstępuje do sił zbrojnych swojego kraju, aby bronić bliskich mu wartości²². Oczywiście, niemal każdy kraj (w tym Polska) w swoich reklamach namawiających młodych ludzi do służby wojskowej stawia na pokazywanie konserwatywnych wartości patrio-

²¹ EMMA|THE CALLING|GOARMY, GoArmy, <https://www.youtube.com/watch?v=MIYGFSONKbk> [dostęp: 3.10.2022].

²² Russian Military Recruitment Video Embraces Dark Side, Ben Kefta, <https://www.youtube.com/watch?v=aqek78JXckw> [dostęp: 3.10.2022].

tycznych, a zatem film promowany przez armię USA był w tamtym czasie ewenementem na skalę światową, jednakże krajem, z którym najczęściej porównywana była owa reklama, była właśnie Federacja Rosyjska i film promowany przez wojsko rosyjskie. Od razu pojawiły się nagrania wystawiające pod niebiosa „wspaniałą” armię rosyjską, której żołnierze są patriotycznymi członkami twardego nacjonalistycznego społeczeństwa broniącego bliskich im wartości, a armia Stanów Zjednoczonych bliższa jest wartościom „nowoczesnym”, które – według osób dokonujących porównania – obnażają słabość nie tylko amerykańskiego wojska, ale i społeczeństwa²³. Warto nadmienić, że porównania pojawiły się także wobec wojsk chińskich, czyli sił zbrojnych kolejnego państwa totalitarnego. Ten jaskrawy przykład formowania się kultury internetowej w ostatnich latach (która, na szczęście, zaczęła upadać w momencie obnażenia słabości armii rosyjskiej w 2022 roku) pokazuje nastawienie społeczeństwa wobec systemów totalitarnych. Czytając komentarze chwalcące takie nieprzychylnie dla USA porównania, możemy zobaczyć, że większość osób chwalcących wojska rosyjskie czy chińskie nie pochodzi z tych właśnie państw, ale z Europy czy z samych Stanów Zjednoczonych. Pokazuje to dobitnie, jak zasada dowodu społecznego mocno działa na naszą wyobraźnię. Wystarczy, że pojawiły się głosy sprzeciwu wobec zbyt nachalnej reklamy armii USA, a ludzie, którym zależało na dobrym imieniu wojska rosyjskiego czy chińskiego, poprowadzili ludzi ku myśleniu, że te właśnie państwa w poprawny sposób kierują swoimi społeczeństwami, a dekadentcki Zachód kieruje się ku upadkowi. Sposób działania Kremla pokazuje, jak ważne jest dla systemu totalitarnego budowanie zaufania społecznego wobec władzy. Osobiście uważam, że gdyby nie bohaterska obrona Ukraińców powstrzymująca wojska rosyjskie przed zajęciem terytorium Ukrainy według zaplanowanego schematu, to tendencje antyzachodnie w przestrzeni internetowej mogłyby ulec mocnemu nasileniu. Pokazuje to, że efektywna propaganda uderzająca w problemy występujące w świecie, w którym działa, jest w stanie zdziałać cuda w przestrzeni publicznej, a w połączeniu z metodą kozła ofiarnego (w tym przypadku kozłem ofiarnym była nie tyle dana grupa społeczna, ile nasilające się tendencje progresywne w Europie i USA) może zadziałać hipnotyzująco na ludzi. Sama metoda wyszukiwania kozła ofiarnego znana jest ludzkości od niepamiętnych czasów i efekt jest praktycznie zawsze taki sam – całkowite owładnięcie umysłem społeczeństwa.

Kozioł ofiarny

Niezwykle istotnym aspektem psychologicznego oddziaływania państw autorytarnych oraz totalitarnych na obywateli jest znalezienie tak zwanego kozła ofiarnego, czyli osoby lub grupy, którym przypisuje się udział w szczególnie

²³ Army Recruitment Ads: China vs Russia vs USA, Censored News Now, <https://www.youtube.com/watch?v=Kfe6d6MzeLM&t=2s&themeRefresh=1> [dostęp: 3.10.2022].

obrzydliwych i niebezpiecznych czynach działających na szkodę całego narodu. Warto nadmienić, że państwa demokratyczne także często stosują metodę znalezienia „kozła ofiarnego” w celu ukierunkowania swoich obywateli przeciwko grupie, państwu lub osobie działającej w sprzeczności z interesami rządzących. W tym przypadku zaznaczyć należy jednak, że w państwach demokratycznych nie prowadzi to do brutalnych ludobójstw na skalę przemysłową, jak ma to często miejsce w przypadku państw totalitarnych. Myślę, że najlepszym przykładem „kozła ofiarnego” są Żydzi oraz ich miejsce w polityce rasowej niemieckiej III Rzeszy. Ustawowe, wręcz przemysłowe pozbawianie tej grupy religijno-społecznej jakichkolwiek praw dobitnie pokazuje, do czego prowadzi wykorzystywanie metody „kozła ofiarnego” w praktyce. Ale w jaki sposób dana grupa społeczna zaczyna darzyć niechęcią innych ludzi o odmiennych poglądach zamieszkujących ten sam teren? Odpowiedź na to pytanie można znaleźć nie tyle w pracach o charakterze historycznym i politycznym, ile w dziełach z zakresu socjologii oraz psychologii. Robert Cialdini podaje doskonały przykład kształtowania się niechęci rasowej w amerykańskich szkołach. Aby zwalczyć problem rasizmu, amerykańskie szkoły wprowadziły projekt mający na celu desegregację rasową w klasach. Przymusowe przypisywanie do jednej klasy dzieci z różnych osiedli i regionów, zamykanie niektórych szkół, narzucona administracyjnie integracja rasowa to tylko kilka sposobów, w jaki Amerykanie chcieli uporać się z kiełkującym nasieniem rasizmu w młodych ludziach. Niestety, efekt finalny nie był do końca taki, na jaki liczyła administracja. Wysiłki integracyjne przyniosły tylko niechęć różnych grup społecznych wobec siebie oraz pogłębiły problem rasizmu w szkołach. Oczywiście, sytuacja ta powstała głównie przez administracyjny przymus integracji wywierany na uczniów, jednakowoż życie w społeczeństwie także można przyjąć jako swoisty przymus. Nie da się całkowicie odciąć budżetu wykorzystywanego przez jedną grupę od innych, wszystko, co robimy na poziomie państwowym, wpływa bezpośrednio na obywateli oraz na ich relacje²⁴. W takim przypadku właśnie w czasie problemów oraz kryzysów grupy będą starały się zrzucić winę na siebie nawzajem. Wystarczy spojrzeć na wypowiedzi Adolfa Hitlera w jego książce *Mein Kampf*, gdzie zrzucił winę za klęskę Niemiec wprost na ludność żydowską, która w tamtym okresie stanowiła potężny odsetek społeczeństwa niemieckiego²⁵. To, co stało się w Niemczech, było najzwyczajszym w świecie wykorzystaniem furii, jaką czuli Niemcy po przegranej Wielkiej Wojnie, do osobistych celów przywódców III Rzeszy. Żydzi stanowili wręcz naturalny cel, który można było obrać w wyniku klęski na froncie. Oczywiście, Żydzi nie byli jedyną grupą społeczną znienawidzoną przez niemieckich nacjonalistów, ale z całą stanowczością można powiedzieć, że byli głównym wrogiem. Dostyc ciekawy przykład zrzucania winy na „kozła ofiarnego” znajdziemy w książce Ericha Ludendorfa, który to niejednokrotnie próbuje usprawiedliwić nieprzemysłane

²⁴ R. Cialdini, op. cit., s. 199–200.

²⁵ A. Hitler, *Mein Kampf*. Edycja krytyczna, Warszawa 2020.

decyzje niemieckiego dowództwa działaniami wewnątrz kraju. I oczywiście nie twierdzą, że sprawy wewnętrzne w Cesarstwie Niemieckim miały się znakomicie, a ludność w pełni popierała krwawą wojnę, ale duża część zarzutów Ludendorffa była rzucana „lekką ręką”.

Metoda „kozła ofiarnego” jest idealnym sposobem na skonsolidowanie narodu pod twardą ręką przywódcy. Grupa, która jest przedstawiana tylko pod postacią bezpośredniego wroga narodu, stanowi idealny cel dla propagandy, która pokazuje jednocześnie, że wspierani przez nią ludzie należą do kasty „praworządnych obywateli”, a wrogowie to krwawe bestie czyhające na dobro narodu. Metodę tą znakomicie wykorzystują dzisiejsze rosyjskie media w kontekście prowadzonej obecnie na terenie Ukrainy wojny (bądź – jak to zwykli mawiać kremlowscy propagandziści – specjalnej operacji wojskowej). Rosjanie już od wielu lat są przekonywani o kijowskiej juncie działającej na wezwanie Waszyngtonu oraz o krwiożerczych nazistach walczących z dzielną armią rosyjską. W tym wypadku „kozłem ofiarnym” jest nie tyle grupa działająca wewnątrz samej Rosji, co grupa ludzi rządzących na terytorium, które według Rosjan jest częścią ich kraju. *Modus operandi* Rosji jest o tyle ciekawy, że można stosować taką retorykę wobec jakiegokolwiek terytorium, które w przeszłości było zależne od Rosji (Polska także należy do tego grona). Nie sądzę, że reżim kremlowski jest okrutniejszy czy bardziej barbarzyński niż oszalała z nienawiści i chęci podboju III Rzesza Niemiecka, aczkolwiek sposoby, w jakie postępują najważniejsze osoby na Kremlu, jasno sugeruje bezpośrednie podobieństwo metod działania obu reżimów²⁶. Sama Rosja wręcz słynie z ekspansywnych zapędów oraz nietolerancji wobec jakiegokolwiek sprzeciwu. Już w czasach caratu dochodziło do licznych pogromów ludności żydowskiej, czy jakichkolwiek grup odrębnych od głównej grupy Rosjan. Największe natężenie nienawiści nastąpiło jednak po rewolucji październikowej, po dojściu komunistów do władzy. Wtedy to właśnie nowi władarze Kremla postanowili zanieść ogień rewolucji na Zachód (oczywiście wiązało się to z ekspansją terytorialną). „Kozłem ofiarnym” mógł zostać każdy, kto w jakikolwiek sposób odstawał od głównego nurtu ideologicznego komunistów. Polacy, Żydzi, burżuazja, bogaci chłopci. Wszyscy, którzy w jakikolwiek sposób wyróżniali się na tle typowych sowiec, mogli obudzić się następnego dnia w pociągu zmierzającym do obozu koncentracyjnego za zdradę państwa. Liczne plakaty nastawione przeciw wybranym grupom czy systematyczna likwidacja osób znienawidzonych przez komunistów były tylko wierzchołkiem góry lodowej w historii okrucieństw Związku Radzieckiego.

²⁶ Geopolityczne kazanie prawosławnego duszpastora o świetlanej przyszłości Wielkiej Rusi 3.03.2022, film kanału Andromeda, <https://www.youtube.com/watch?v=uLlkmZJzQLg> [dostęp: 3.10.2022].

Symbolizm

Symbolizm jest nieodłącznym elementem ustrojów totalitarnych. Tak naprawdę, każdy system polityczny, któremu zależy na uzyskaniu sympatii narodu, musi w pewnym stopniu odwoływać się do symboliki bliskiej narodowi. I tak bolszewicy w okresie międzywojennym stosowali budionnówki – trójkątne czapki, które swoim wzorem miały odwoływać się do szyszaków noszonych przez średniowiecznych ruskich wojów, mimo że system komunistyczny bezpośrednio zwalczał wszelkie przejawy feudalizmu oraz podziału klasowego, który jednak był mocno związany z ruskimi wojami²⁷.

Prawdziwymi mistrzami wykorzystania symbolizmu w budowaniu systemu politycznego byli narodowi socjaliści. Reżim Adolfa Hitlera mocno odwoływał się do mitologii germańskiej oraz ukazywał najważniejsze wydarzenia państwowe w iście sakralny sposób. Marsze z pochodniami, skoki przez ogniska wykonywane przez młodych Niemców są tylko nielicznymi przykładami wykorzystania symboliki w III Rzeszy. Istotnym elementem budowania ideologii narodowosocjalistycznej było budowanie niemal religijnego kultu. Kiedy skonfrontujemy myśl Adolfa Hitlera z religią, możemy dojść do prostego wniosku, że ideologia narodowosocjalistyczna sama w sobie nie spełniała kryterium doktryny religijnej. Należy jednak pamiętać, że ruch nazistowski był nie tyle ruchem rozumianym w politycznym tego słowa znaczeniu, ale bardziej światopoglądem, na bazie którego budowany był nowy porządek w III Rzeszy. Hitler często wspominał o chęci przebudowy świata od podstaw, co miało dać początek nowej ery oraz zburzyć dotychczasowe zasady rządzące światem. Hitler w *Mein Kampf* często wspominał, że narodowy socjalizm w istocie swojej nie może być uznany za zwykły ruch polityczny, ponieważ ruch polityczny jest w stanie dojść do kompromisu ze swoimi przeciwnikami, koegzystować z innymi, podobnymi mu tworam, działającymi na całkowicie innym spektrum politycznym. Narodowy socjalizm bardziej przypominał religię, ponieważ religia w istocie swojej przekonana jest w pełni o własnej nieomyślności. Tak samo jak radykalne odłamy religii, partia narodowosocjalistyczna nie była w stanie pokojowo koegzystować z innymi tworam politycznymi. Według Hitlera światopogląd sam w sobie jest nietolerancyjny, ponieważ w istocie przekonuje o własnej nieomyślności²⁸. Słowa Hitlera doskonale obrazują podejście skomponowanej przez niego ideologii do kwestii działania ideologii w życiu politycznym państwa. Ukazuje on potrzebę wręcz dogmatycznego myślenia w kwestiach politycznych, które skutkować ma skutecznym działaniem na arenie wewnątrzpaństwowej.

²⁷ M. Mackiewicz, *Budionnówka znad Słucza*, „Do Rzeczy. Historia” 2020, październik, s. 78.

²⁸ A. Kmak-Pamirska, *Elementy „religijne” w ideologii i obrzędach narodowosocjalistycznych Trzeciej Rzeszy*, „Studia nad Autorytaryzmem i Totalitaryzmem” 2012, vol. 34, nr 2, Wrocław, s. 20–30.

Elementy religijne widać w III Rzeszy praktycznie na każdym kroku. W obrzędach narodowosocjalistycznych występują bezpośrednie inspiracje wierzeniami starogermańskimi, przeplatany naleciałościami z tradycji wojskowo-robotniczej. Ceremonie często odwoływały się do dawnych przedchrześcijańskich obyczajów ludowych, a same wystąpienia przywódców partyjnych bardziej przypominały swojego rodzaju magiczne rytuały, przez co mocno różniły się od wieców innych ruchów politycznych. Aby lepiej zobrazować działanie ruchu narodowosocjalistycznego, należy przyjrzeć się najważniejszym świętom państwowym:

- 30 stycznia – Dzień Przejęcia Władzy;
- 24 lutego – rocznica utworzenia NSDAP;
- 16 marca – Dzień Pamięci Bohaterów;
- ostatnia niedziela marca – przyjęcie czternastolatków do Hitlerjugend;
- 20 kwietnia – urodziny Hitlera;
- 1 maja – Narodowe Święto Pracy;
- druga niedziela maja, a od 1938 roku trzecia niedziela – Dzień Matki;
- 21 czerwca – Dzień Przesilenia Letniego;
- pierwsza połowa września – kongres NSDAP w Norymberdze;
- początek października – dożynki;
- 9 listopada – Dzień Poległych Ruchu – rocznica puczu monachijskiego z 1923 roku;
- 21 grudnia – Dzień Przesilenia Zimowego.

Należy zwrócić uwagę, że oprócz bezpośrednich nawiązań do tradycji starogermańskich oraz wojskowo-robotniczych, oddawano także cześć bezpośrednio osobie Adolfa Hitlera. 20 kwietnia miały miejsce obchody urodzin wodza, co jasno wskazuje wagę istoty przywódcy w państwie narodowosocjalistycznym. Warto także dodać, że nawet dzisiaj ruchy neonazistowskie uznają 20 kwietnia jako jedno z najważniejszych świąt – właśnie tego dnia obchodzą urodziny wodza III Rzeszy.

Istota ideologii w życiu politycznym III Rzeszy pokazuje dobitnie, jak wielkie znaczenie ma symbolizm w budowaniu reżimu totalitarnego. Oczywiście, przytoczony przykład jest jaskrawym przejawem wykorzystywania symbolizmu przez dyktatury totalitarne w kontekście budowania siły politycznej w państwie. Przejawy takiego sposobu działania możemy znaleźć w każdym systemie totalitarnym, którego głównym celem było/jest podporządkowanie jak największej liczby obywateli władzom centralnym. Warto spojrzeć tutaj także na działania dzisiejszej Federacji Rosyjskiej, która przywoływana była już niejednokrotnie w kontekście totalnej propagandy wobec własnych obywateli. Podejście Federacji Rosyjskiej jest dosyć charakterystyczne na tle innych reżimów totalitarnych, ponieważ łączy ze sobą dwie, wydawać by się mogło, całkowicie sprzeczne idee. Z jednej strony odwoływanie się do czasów Związku Radzieckiego i używanie wszędzie symboliki komunistycznej mającej pokazać Rosjanom typowo sowiecki charakter państwa rosyjskiego, z drugiej zaś – wszędzie występujące elementy

religijne oraz bezpośrednie powiązania władz rosyjskich z elitami religijnymi patriarchatu moskiewskiego²⁹. Oczywiście, wszystko to ma charakter typowo propagandowy, a struktura państwa rosyjskiego różni się od tej, którą często pokazują nam prorosyjskie stronnictwa. Sami Rosjanie natomiast dalecy są od propagowanego przez propagandę obrazu pobożnych i konserwatywnych Rosjan³⁰, to przedstawianie społeczeństwa bardzo mocno działa na umysły zwykłych obywateli, którzy są w stanie usprawiedliwić swój własny rząd właśnie za pomocą argumentów, takich jak chęć obrony wiary czy sprawiedliwość dziejowa po makabrycznym dla Rosji upadku ZSRR.

Zakończenie

Systemy totalitarne są jednym z największych problemów nowożytnego świata. Niebezpieczeństwa wynikające z istnienia tego typu tworów powodują bezpośrednie zagrożenie dla cywilizowanego świata. Przytoczone w niniejszym artykule aspekty funkcjonowania takich systemów ukazują dobitnie problemy, z jakimi muszą się zmierzyć osoby kierujące takimi państwami, ale również narzędzia, których użycie jest bezpośrednio kojarzone z systemami o autorytarnym lub totalitarnym sposobie sprawowania władzy na określonym terenie. Osobiście uważam, że znajomość funkcjonowania tego typu ustrojów politycznych jest kluczowym elementem poznania zasad rządzących dzisiejszą polityką międzynarodową. Systemy totalitarne stanowią bowiem nieodłączny element naszego świata i dopóki kraje takie jak komunistyczne Chiny czy raszystowska Rosja będą aktywnymi członkami życia międzynarodowego, dopóty nasz świat pozostanie w ogromnym zagrożeniu na wszystkich polach życia politycznego oraz społecznego. Nowoczesny świat, oparty na masowym przesyle informacji, jest szczególnie narażony na działania psychologiczne totalitarnych mocarstw. Ważnym aspektem jest to, aby umieć obrócić broń totalitarystów w ich własną stronę. Umiejętność wykrywania oraz analizowania *modus operandi* oraz słabych punktów narracji takich systemów jest podstawowym obowiązkiem każdego obywatela cywilizowanego państwa, ponieważ taki właśnie człowiek jest często jednym z celów ataków niecnej propagandy. Oczywiście, w większości przypadków propaganda państw totalitarnych jest skierowana wobec własnych obywateli. Jednakowoż przykład Rosji pokazuje, że obywatele państw demokratycznych

²⁹ Geopolityczne kazanie prawosławnego duszpasterza... op. cit. <https://www.youtube.com/watch?v=uLlkmZJzQLg> [dostęp: 3.10.2022].

³⁰ *Rosja ani konserwatywna, ani wolnorynkowa. Odtrutka na korwinistyczne brednie*, <https://klubjagiellonski.pl/2022/03/07/rosja-ani-konserwatywna-ani-wolnorynkowa-odtrutka-na-korwinistyczne-brednie/#:~:text=Teza%20o%20tym%2C%20C5%BCe%20Rosja%20jest%20konserwatywnym%20Pa%C5%84stwem%2C,w%20zgodzie%20z%20oswieckimi%20normami%2C%20dalekimi%20od%20konserwatyizmu> [dostęp: 3.10.2022].

często dają się ponieść przez mroczne fale propagandy państw totalitarnych. Ukazany w artykule przykład podejścia do promocji wojska rosyjskiego przez niektóre kanały informacyjne jest dobitnym ukazaniem niebezpieczeństw, jakie niesie ze sobą Internet, a o których często nie mamy pojęcia. Najlepszym podsumowaniem całości artykułu będą słowa wybitnego chińskiego myśliciela:

Kto zna wroga i zna siebie, nie będzie zagrożony choćby i w stu starciach. Kto nie zna wroga, ale zna siebie, czasem odniesie zwycięstwo, a innym razem zostanie pokonany. Kto nie zna ani wroga, ani siebie, nieuchronnie ponosi klęskę w każdej walce.

Sun Tzu

Bibliografia

Monografie

- Aronson E., Wilson T.D., Akert R.M., *Psychologia społeczna – Serce i umysł*, Poznań 1997.
- Carnegie D., *Sztuka komunikacji w drodze do sukcesu*, Gliwice 2018.
- Cialdini R., *Wywieranie wpływu na ludzi. Teoria i praktyka*, Sopot 2022.
- Hitler A., *Mein Kampf. Edycja krytyczna*, Warszawa 2020.
- Le Bon G., *Psychologia tłumu*, Kęty 2013.
- Ludendorff E., *Wojna totalna*, Warszawa 2022.
- Machiavelli N., *Księżę*, Warszawa 2017.
- Skorzeny O., *Nieznana wojna*, Warszawa 1999.

Artykuły

- Chawryło K., *Propaganda masowego rażenia. Rosyjska telewizja w obliczu wojny*, „Ośrodek Studiów Wschodnich” 2022, nr 443.
- Kmak-Pamirska A., *Elementy „religijne” w ideologii i obrzędach narodowosocjalistycznych Trzeciej Rzeszy*, „Studia nad Autorytaryzmem i Totalitaryzmem” 2012, t. 34, nr 2.
- Kozub-Ciembroniewicz W., *Nacjonalizm a faszizm we Włoszech. Ewolucja idei państwa i narodu*, „Przegląd Zachodni” 1986, nr 2.
- Mackiewicz M., *Budionnówka znad Słucza*, „Do Rzeczy. Historia” 2020, październik.
- Sheppard W., *An Exotic Enemy: Anti-Japanese Musical Propaganda in World War II*, Hollywood, California, 2001, vol. 54, nr 2.

Źródła internetowe

- Censored News Now, Army Recruitment Ads, *China vs Russia vs USA*, <https://www.youtube.com/watch?v=Kfe6d6MzeLM&t=2s&themeRefresh=1>.

Bongiovanni B., *Totalitarianism: the Word and the Thing*, „Journal of Modern European History” vol. 3, No. 1, JSTOR, 2003-2018, <https://www.jstor.org/stable/e26265803>

GoArmy, EMMA|THE CALLING|GOARMY, <https://www.youtube.com/watch?v=MIYGFSONKbk>.

Andromeda, Geopolityczne kazanie prawosławnego duszpasterza o świetlanej przyszłości Wielkiej Rusi 3.03.2022, <https://www.youtube.com/watch?v=uLlkmZJzQLg>.

Rosja ani konserwatywna, ani wolnorynkowa. Odtrutka na korwinistyczne brednie, <https://klubjagiellonski.pl/2022/03/07/rosja-ani-konserwatywna-ani-wolnorynkowa-odtrutka-na-korwinistyczne-brednie/#:~:text=Teza%20o%20tym%2C%20C5%BCe%20Rosja%20jest%20konserwatywnym%20pa%20C5%84stwem%2C,w%20zgodzie%20z%20sowieckimi%20normami%2C%20dalekimi%20od%20konserwatyzmu>.

Ben Kefta, Russian Military Recruitment Video Embraces Dark Side, <https://www.youtube.com/watch?v=aqek78JXckw>.

Wojny punickie. Pokonanie Kartaginy dało Rzymowi hegemonię nad Morzem Śródziemnym, <https://historia.org.pl/2021/10/05/wojny-punickie-pokonanie-kartaginy-dalo-rzymowi-hegemonie-nad-morzem-sroziemnym/>.

Wyprawy krzyżowe. Przyczyny, przebieg i skutki krucjat, <https://historia.org.pl/2020/04/02/wyprawy-krzyzowe-przyczyn-przebieg-i-skutki-krucjat/>.

Filmy

Upadek Berlina, reż. Micheil Cziaureli, Mosfilm 1949.

Functioning of totalitarian systems – selected aspects

Summary

Totalitarian regimes that are often associated with XX-th century are topic of disputes of psychologists and political scientists. Countless amount of people that uncritically believe in words of their leaders even today create fear among normal citizens of civilized world. In totalitarian and authoritarian regimes, usage of psychological warfare was a standard thing. Evolution of propaganda and techniques of manipulation has led to a perfect dictatorships, that brutally extinguished any kind of insubordination. Almost religious attitude of citizens toward rulers till this day is subject of many studies focused around description of modern social pathologies. Expansions are indeed one of the most important subjects of totalitarian regimes. These expansions alongside aggressive politics of totalitarian regimes were often cause of conflicts known as –Total Wars – an ultimate tool of international conflicts. These wars that were strictly bounded to totalitarianism caused millions of casualties all around the world.

Keywords: totalitarianism, total war, psychology, propaganda, nazism, communism, fascism.